



KV WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

SOBOTA - 3 MAJA 1941r.

Rok II - Nr. 106 (212)



Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy....
Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono....

" Pan Tadeusz "

Na dzień 150 - tej rocznicy ogłoszenia

KONSTYTUCJI TRZECIEGO MAJA

Dowódca Brygady - Gen. KOPAŃSKI wydał
następujący rozkaz dzienny:

Ż O Ł N I E R Z E !

W dniu dzisiejszym święcimy 150 - tą
rocznicę wiekopomnego aktu uchwalenia

KONSTYTUCJI TRZECIEGO MAJA.

Idealy, które przyświecały twórcom
Konstytucji są i dzisiaj naszymi.

Niejednokrotnie Polacy przelewali krew
w ich obronie.

Wspominając z czcią wysiłki Narodu,
broniącego się przed zalewem wrogich
mocy - czerpiemy z nich świeże siły
i podniety do walki w myśl wskazań

NACZELNEGO WODZA

o

"POLSKĘ WOLNĄ, WIELKĄ I SPRAWIEDLIWĄ".

DOWÓDCA S. B. S. K.

/ - / K O P A Ń S K I Gen.bryg.

NA 150 ROCZNICĘ KONSTITUCJI 3-go MAJA

Dzień 3 maja jest prawdziwie wiosennym świętem narodu. W otoku słonecznych blasków, w świeżości bujnej, pulsującej rozrostem zieleni, w przepychu różno-barwnego kwiecia zapowiada ten dzień nieustanne odradzanie się sił, nieustanny pęd do wolności wiarę w nieśmiertelność polskiego plemienia.

Zrodzony pod lodowatym tohnieniem pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej, zawarł w sobie taką moc promienną, że ciągle rozgrzewa serca Polaków, a zwłaszcza w momentach ciężkich doświadczeń i klęsk, rozpala w nich płomień nowej ufności, roznieca pożar nowych poświęceń.

W czasach niewoli pokolenia patriotów z uroczystych wspomnień o Konstytucji 3 Maja czerpały radosną otuchę i wiarę w lepszą przyszłość. W czasach Polski Odrodzonej czciliśmy ten dzień wdzięczną pamięcią jako święto narodu i polskie święto kościelne.

W niewoli i w wolności dzień 3 maja unosił dusze Polaków, łączył je akordem szlacheckich zamiarów i postanowień, rozjaśniał horyzont naszych spraw i wznagał energię narodu.

Był dorodnym ziarnem, które bez przerwy plonowało.

Kiedy za panowania Sasów rozkrzewił się w Rzeczypospolitej chwast samolubstwa, magnackiej pychy, głupoty politycznej i parafiańskiego zacofaństwa, kiedy, korzystając z niecnej zasady, że nierządem Polska stoi, ościenne państwa zagarnęły całe połacie polskich ziem - zbudził się w narodzie instykt samozachowawczy. Zjawił się opatrnościowy Polak Ks. Stanisław Konarski. Rozumiał on, że upadek Polski bierze się ze znikozemniałych dusz, ze starych narowów i wad. Rozumiał też, że aby uchronić naród od ostatecznej zguby i hańby, należy w młodym pokoleniu zaszezepić nowe szlacheckie pędy, należy je wychować w duchu patriotycznej odpowiedzialności. Przeprowadzona przez Konarskiego reforma polskiego szkolnictwa w niespełna 20 lat wydała najpiękniejszy owoc w postaci Konstytucji 3 Maja. Nieomal wszyscy jej twórcy urobili swoje poglądy i kształcili charakter w atmosferze zreformowanej oświaty. Nowe powiewy zachodnio-europejskiej myśli, duch krytycznego postępu, mocne zasady obywatelskich powinności stanowiły główny trzon programu w uczelniach; w których tworzył się nowy typ Polaka.

Konarski - na długo przed Słowackim urzeczywistniał hasło "Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niech niosą oświaty kaganiec".

Konarski przeorywał głęboko zachwaszczoną glebę polską i zasiewał ją do brym, szlacheckim ziarnem.

Z niego wyszli Stanisław Małachowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj i wszyscy ci, co zakładali nowe prawa i nowy ustroj dla tonącej Rzeczypospolitej. Ułożona przez nich i uchwalona w dniu 3 maja 1791 roku Konstytucja stała się nieustanną zapowiedzią Nowej Polski. Obalono w niej sławetne "liberum veto", wzmocniono władzę wykonawczą wraz z władzą króla, dopuszczono do współdziałania w rządzeniu państwem mieszczan, wzięto pod opiekę prawa chłopów, ustalono powiększenie siły obronnej państwa - oto w głównych zarysach linia przemian ustrojowych, jakie zaprowadziła Konstytucja 3-go Maja.

Nie były one tak radykalne jak przemiany zrodzone niedawno w grzmotach Wielkiej Rewolucji Francuskiej, nie mniej wyznaczały one narodowi polskiemu drogę stopniowych, ewolucyjnych przeobrażeń.

Przyszły one za późno i państwa już nie uratowały, ale uratowały honor narodu i stały się dla niego ognistym drogowskazem. Konstytucja 3-go Maja zaświadczyła, że naród w głębi swej duszy posiadał szlacheckie zacofanie odrodzenia. "Upaść", jak mówił Krasiński - "może naród wielki, zginąć - tylko nikiemy!"...

Dlatego też Konstytucja 3-go Maja, wyrosła z głębokiego posiewu odrodzonej myśli i z szlacheckiego porywu patriotów, stała się najwymowniejszą manifestacją żywotnych sił polskiego narodu. W każdym ważniejszym momencie późniejszych dziejów była ona pobudką do walki o doskonalszą i sprawliwszą Polskę.

Duch politycznej i społecznej reformy, który przenika paragrafy tej Konstytucji, zrodził się z ducha przeobrażonych i rozjaśnionych nowymi myślami Polaków. Stąd właśnie wypływa ten urok, jaki 3-cio majowe święto nie przestaje wywierać na polskie serca.

Miejmy odwagę iść śladami jej twórców. Miejmy odwagę sięgnąć do głębi swych dusz i wydobyć stamtąd szlacheckie ziarna przemian.

Gwałtowny czas dzisiejszy - tak jak ongiś - domaga się od nas najgłębszych spojrzeń, najśmielszych rozwiązań i najbardziej bohaterskich poświęceń.

W ten tylko sposób uczymy godnie 150 rocznicę Konstytucji trzeciego Maja

T E L E G R A M Y

ZBROJENIA AMERYKAŃSKIE

Waszyngton 2.V.(R) Przedstawiciel amerykańskiego przemysłu lotniczego pułk. Jouett przemawiając na zebraniu Izb handlowych Stanów Zjednoczonych oświadczył, że ilość samolotów produkowanych dla potrzeb wojennych Anglii zarówno we własnym kraju jak i w Stanach Zjednoczonych (pełna produkcja amerykańskiej) przekracza obecnie ilości wytwarzane przez państwa "osi".

W chwili obecnej wytwórnie amerykańskie wykonują zamówienia na 44.000 samolotów, zaś razem z zamówieniami będącymi jeszcze przedmiotem rozmów, fabryki Stanów Zjednoczonych będą musiały wyprodukować około 80.000 maszyn. Cyfra ta obejmuje zarówno samoloty przeznaczone dla W. Brytanii jak i dla lotnictwa i marynarki amerykańskiej. Produkcja tegoroczna Stanów Zjednoczonych wyniesie około 18.000 samolotów, zaś na rok 1942 przewidziane jest podniesienie cyfry wytwórczości do 30.000 maszyn bojowych.

Pułk. Knox, amerykański minister marynarki oświadczył, że Stany Zjednoczone dostarczą W. Brytanii poważnej ilości ścigaczy typu "Mosquito", silnie uzbrojonych i rozwijających dużą szybkość. Równocześnie donoszą, że w najbliższych dniach otrzyma W. Brytania ze Stanów Zjednoczonych 50 statków-cystern przeznaczonych do przewozu ropy naftowej.

ROOSEVELT O NIEBEZPIECZENSTWIE HITLERSKIM

Waszyngton 2.V.(R) Rozpoczynając kampanię na rzecz subskrypcji rozpisanej świeżo pożyczki wewnętrznej prez. Roosevelt oświadczył, że Stany Zjednoczone - pomagając demokracjom po drugiej stronie oceanu - podjęły totalny wysiłek w kierunku utrwalenia demokratycznych podstaw nowego świata.

Mówiąc o niebezpieczeństwie hitlerowskim prezydent powiedział: "Niebezpieczeństwo to trzeba zwalczać gdziekolwiek tylko się okaże, a czyha ono u progu każdego domu w Ameryce."

W końcu prezydent zaznaczył, że odległość Ameryki od Europy nie zapewnia jej bezpieczeństwa, oraz że środki obrony które jeszcze 10 lat temu uważane były za wystarczające, nie przedstawiają już dzisiaj tej wartości.

HITLER GROZI AMERYCE

Londyn 2.V.(AFI) Według wiadomości po danej przez radio niemieckie Hitler miał oświadczyć, że każdy statek który wejdzie w strefę objętą działaniami wojennymi przeciw Anglii zostanie

stoperowany. Oświadczenie to złożył Hitler w związku z deklaracją prez. Roosevelta, że okręty wojenne amerykańskie - gdy będą tego wymagały okoliczności - wejdą także w strefę działań wojennych.

ODNALEZIENIE POSŁA CAMPBELLA

Londyn 2.V.(R) Poseł brytyjski w Białogrodzie Sir R. Campbell wraz z personelem swej placówki został odnaleziony w Durazzo, w jednym z hoteli. Razem z nim znajdowało się ogółem ok. 90 osób kolonii brytyjskiej, w tym około pięćdziesiąt osób z różnych placówek dyplomatycznych z członkami rodzin. Wśród nich znajdował się personel konsulatu polskiego, belgijskiego, holenderskiego w Białogrodzie. Oczekują oni na otrzymanie zezwolenia władz włoskich na wyjazd do Londynu.

Włoski min. spr. zagr. Ciano miał zawiadomić ambasadę Stanów Zjedn. A.P. w Rzymie, że pos. Campbell przybędzie samolotem do Rzymu w drodze do Lizbony.

Równocześnie ogłoszony został komunikat o podjętej przez brytyjską łódź podwodną "Regent" próbie przewiezienia pos. Campbella i jego personelu z Jugosławii. Łódź ta wpłynęła do portu w Kotorze, mimo że był on już zajęty przez Włochów 26 ub. m. Jeden z oficerów brytyjskich udał się do dowództwa włoskich sił morskich, gdzie zawarty został układ w sprawie poszukiwania posła Campbella. Jeden z oficerów włoskiego sztabu został wzięty na pokład łodzi jako zakładnik, gdy tymczasem oficer brytyjski udał się na poszukiwania posła brytyjskiego. Po 9 godzinach łódź została zaatakowana przez 2 włoskie bombowce do lotu nurkowego, które raniły komendanta łodzi i jego zastępcę. Wówczas łódź zanurzyła się i odpłynęła, przepływając przez dwa pola minowe. Powróciła ona do bazy, z zakładnikiem włoskim na pokładzie.

PRZESIEDLANIE LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ

Bern 2.V. Prasa arabska przynosi wiadomość z Szwajcarii według której około 150.000 uciekinierów z bombardowanych przez RAF okręgów Rzeszy przesiedlono ostatecznie do Czech i Moraw, skąd już przedtem zarządzono ewakuację tamtejszej ludności z 32 miejscowości. Jeden z robotników słowackich, któremu udało się ostatecznie zbiec z obozu pracy w Bremie opowiedział, że bombardowania tego miasta przez RAF były tak ciężkie, że kto

tylko był w stanie opuścić miasto - uciekał. W Bremie setki robotników słowackich zmusza się do pracy w zakładach i warsztatach najbardziej atakowanych przez lotnictwo brytyjskie.

NIEMCY ŹLE TRAKTUJĄ JEŃCÓW BRYTYJSKICH

Londyn 2.V.(R) W. Brytania złożyła za pośrednictwem jednego z państw neutralnych ostry protest przeciwko złemu traktowaniu brytyjskich oficerów w niemieckich obozach jeńców. Jak stwierdzono 500 oficerów zostało umie-

szczonych w obozie przepełnionym, w warunkach urągających najprymitywniej szym wymaganiom higieny. Niemcy bezpodstawnie twierdzą, że jest to akt represji za złe traktowanie jeńców niemieckich w Kanadzie. Badania przeprowadzone przez przedstawicieli Międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża wykazały jednak, że warunki w obozach kanadyjskich odpowiadają w zupełności wymaganiom stawianym przez prawo międzynarodowe.

KRONIKA BRYGADY

3 MAJ

N. P. M.	Królowej Korony Polskiej
Rok 1660	-Pokój Oliwski ze Szwedami
Rok 1701	-Uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja.
Rok 1815	-Utworzenie Rzeczypospolitej Krakowskiej
Rok 1925	-Dzień 3 maja ustanowiony stałym Świętem N. M. P. "Królowej Korony Polskiej"

DODATEK Nr 3 : "NASZ TYGODNIK"

Razem z dzisiejszym numerem gazety "KU WOLNEJ POLSCE" czytelnicy otrzymają dodatek Nr 3: "NASZ TYGODNIK".

UROCZYSTY WIECZÓR 3-CIOMAJOWY

Ku uczczeniu 150-ej rocznicy Konstytucji 3 Maja - Sekcja Ośw.-Kult. organizuje w dniu 3 maja o g.18-ej w sali Kina Brygady uroczysty wieczór. Wstęp wolny dla delegacji oddziałów.

POLSKIE KINO OBCZOWE

w sobotę dnia 3 maja br. nieczynne z powodu uroczystego wieczoru.

W niedzielę dnia 4 maja br. wyświetlony będzie film p. t. "MELODIA BRODWAJU" z Eleonorą Powell w roli głównej. Początek o godz.19.15.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

REKONSTRUKCJA RZADU CHURCHILLA

Londyn 2.V.(R) Gabinet prem.Churchilla uległ rekonstrukcji.

Lord Beaverbrook ustąpił ze stanowiska produkcji lotniczej, zostając ministrem stanu. Jest to tytuł dotychczas nieznan w Anglii. Przewiduje się, że zostanie on wicepremierem i t.zw.szefem frontu wewnętrznego, umożliwiając Churchillowi całkowite poświęcenie się prowadzeniu wojny.

Dotychczasowy min.transportów ppłk. J.T.C. Moore - Brabazon został min. produkcji lotniczej. Jest to weteran lotnictwa, rzecznik rozwoju fotografii lotniczej, który wykazał wielkie zmysły przewidywania i już przed wojną wypowiadał się na rzecz budowania wytwórni lotniczej w Kanadzie.

Ministerstwo transportów i żeglugi zostają na czas wojny połączone w t.zw.ministerstwo komunikacji i poddane kierownictwu wielkiego przemysłowca F.J.Leathersa. Dotychczasowy min. żeglugi handlowej R.H.Gross zostaje Wysokim Komisarzem w Australii.

Poza tym zaszły zmiany na stanowiskach sekretarzy parlamentarnych placówek, w których mianowani zostali nowi ministrowie.

TOBRUK ODPIERA ATAKI

zniszczono 11 czołgów

Kair 2.V.(R) Od trzech dni wrć walka pod Tobrukiem. Nieprzyjaciół atakuje pozycje zewnętrzne. Kontratak przeprowadzony przez wojska brytyjskie na jednym z odcinków odparł nieprzyjaciela, który poniósł znaczne ofiary w ludziach i stracił 11 czołgów. Na innych odcinkach walki trwają. Atakujące wojska składają się z piechoty wspomaganiej przez czołgi. Są to przede wszystkim wojska włoskie. W kołach dobrze poinformowanych żywią optymizm co do ostatecznego wyniku walki. Nieprzyjaciół bowiem sądził, iż uda mu się przełamać opór podczas ostatnich ataków. Nic nie wskazuje na to, aby mu się to miało powieść. Jakkolwiek liczyć się należy z podtrzymaniem jeszcze przez pewien czas naporu przez nieprzyjaciela, pierwotny jego plan przełamania oporu w ciągu 24 godzin zawiódł.

Działalność RAF została szczególnie wzmożona ostatnio w Libii. Nietylko atakowano oddziały nieprzyjacielskie i kolumny transportowe, ale również samoloty brytyjskie współdziałały z wojskami radomymi.

Gdy nad Tobrukiem ukazała się znacznie większa ilość bombowców i myśliwców nieprzyjacielskich, celem wspomagania swych wojsk lądowych, myśliwce brytyjskie straciły 3 Me 109, które spadły w płomieniach.

W ciągu ub. dwóch nocy bombowce RAFu atakowały port w Benghazi, wywołując pożary na statku i wybuch w składzie amunicji. Bombardowano też lotnisko w Benina i transporty pod Acroma i Tobrukiem. Szereg trafnych bomb wyrządziło znaczne szkody wozom transportowym i liczne ofiary wśród wojsk nieprzyjacielskich.

O nalocie czwartkowym na Aleksandrię wydany został w Ras-El-Tin (Aleksandria) komunikat następującej treści: "Samoloty nieprzyjacielskie przeleciały dnia 1 maja między godz. 21 a 22.30 nad Aleksandrią. Nie było szkód ani ofiar".

WOJSKA BRYTYJSKIE POD AMBA ALAGI

Kair 2.V.(R) Wojska brytyjskie w Abisynii, po dokonaniu znacznych napraw zniszczonych dróg, wywierają coraz silniejszy nacisk na nieprzyjaciela pod Amba Alagi, od którego znajdują się od strony północnej już o tylko 12 km. Zbliżono się też od Dessie do Assab i Gondaru. Wojska brytyjskie zajęły Bahrdar i Debub. Debub zajęła kolumna idąca od północy. Jest to wieś na wschód od Amba Alagi, oddalona o 20 km. od drogi do Asmary. Bahrdar zajęty został przez wojska sudańskie. Jest to miejscowość położona na południe jeziora Tana. W okęgach południowych Abisynii działania rozwijają się pomyślnie. Nad jeziorem Tana zostały tylko słabe siły włoskie na wybrzeżu północnym.

Lotnictwo brytyjskie bombardowało Alagi i Alomata oraz jeden z fortów w przełęczy Falaga, gdzie zrzucono co najmniej 50 trafnych bomb. Ze wszystkich operacji na Bliskim Wschodzie nie powrócił do bazy tylko jeden samolot brytyjski.

NAPRĘŻONA SYTUACJA W IRAKU

Bagdad 2.V.(R) W związku z nadejściem dalszych wojsk brytyjskich do Iraku powstała tam naprężona sytuacja, grożąca wybuchem konfliktu. Władze irackie zaczęły stawiać trudności przy transportowaniu dalszych wojsk, nim poprzędnie nie zakończą swego przemarszu. Równocześnie rząd bagdadcki zarządził koncentrację wojsk irackich, zagrażającą bezpieczeństwu brytyjskiej bazy lotniczej w Habbaniyah położonej nad Eufratem o ok. 100 km. na zachód od Bagdadu. Władze brytyjskie zażądały jaknajszybszego rozproszenia tej koncentracji, celem uniknięcia ew. incydentów. Władze irackie opierają się spełnie-

nia tego życzenia. Grozi powstanie sytuacji krytycznej. Dotychczas nie wiadomo, czy władze brytyjskie wyznaczyły termin, do którego nastąpić ma wycofanie wojsk irackich.

WYNIK EWAKUACJI Z GRECJI

Kair 2.V.(R) Dowódca sił brytyjskich w Grecji gen. por. Blamey oświadczył, że stan liczebny wojsk brytyjskich, znajdujących się w Grecji przed atakiem niemieckim, wynosił 55 do 56 tys. żołnierzy. Obecnie ewakuacja została zakończona. Ogółem wyewakuowana 43 tys. żołnierzy. Straty poniesione na morzu przekraczają 500 ludzi. Około 3 tys. żołnierzy, w tym niewielka liczba Australijczyków, musiano pozostawić na plażach Peloponezu i w innych miejscach, z których odbywało się załadunek, po odcięciu ich przez Niemców. Nie można natomiast ustalić liczby chorych i rannych, pozostawionych w szpitalach greckich, ani też ogólnej liczby ofiar przed ewakuacją. Wyższość wojsk imperialnych, jeśli chodzi o wartość elementu ludzkiego, jak również znaczne straty poniesione przez nieprzyjaciela są faktami nie podlegającymi wątpliwości.

Poseł grecki w Kairze stwierdził, że cała grecka flota handlowa będzie oddana do dyspozycji W. Brytanii.

Według doniesień amerykańskich premier greckiego rządu marionetkowego w Atenach zarządził całkowitą demobilizację armii greckiej.

NIEWIELKIE NALOTY NA ANGLIE

Londyn 2.V.(R) Dnia 1 maja br. bombowce niemieckie zrzucały kilka bomb na połudn. wybrzeżu Anglii. Szkody i straty były nieznaczne. Noc przyniosła krótki, lecz gwałtowny nalot na Merseyside. Liczba ofiar nie jest duża. Bomby zrzucone w kilku innych miejscowościach nie wyrządziły poważniejszych szkód. Jeden bombowiec niemiecki został zestrzelony przez brytyjskie myśliwce nocne. Niemiecki komunikat podaje, że bombowce niemieckie w nocy na 2' maja dokonały nalotu na Liverpool.

RAF ATAKUJE BAZY NIEMIECKIE

Londyn 2.V.(R) Dn. 1 bm. formacja brytyjskich Blenheimów, mimo silnej zapory ogniowej atakowała z niewielkiej wysokości niemiecką bazę łodzi podwodnych w Den Helder w Holandii, wyrządzając wiele szkód. Obrzucono też bombami składy paliwa płynnego w Vlardingem i uszkodzono statek cysterne o pojemności 5.000 ton.

W nocy atakowano ponownie port Brest. Poważnie uszkodzono jeden ze stojących tam pancerników niemieckich. Anglicy stracili tylko jedną maszynę.